

POSTANOWIENIE

Dnia 18 października 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Bogusław Cudowski

w sprawie z powództwa R. J.
przeciwko Bankowi [...]o przywrócenie do pracy,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 18 października 2017 r.,
skargi powódki o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego wyroku
Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w K.
z dnia 27 listopada 2014 r.,

- 1. odrzuca skargę,**
- 2. odstępuje od obciążania powódki kosztami zastępstwa
procesowego strony pozwanej w postępowaniu przed Sądem
Najwyższym.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy wyrokiem z 14 marca 2014 r. oddalił powództwo o przywrócenie do pracy. Sąd ustalił, że powódka była zatrudniona przez pozwanego na podstawie umowy na czas nieokreślony. Pismem z 9 maja 2011 r. pracodawca złożył jej oświadczenie woli o rozwiązaniu umowy o pracę bez wypowiedzenia, jako przyczynę wskazując ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych polegające na nieusprawiedliwieniu od 6 maja 2011 r. nieobecności w pracy w dniach 18 - 31 marca 2011 r., pomimo wezwania z Centrum Obsługi Kadrowej datowanego na 12 kwietnia 2011 r. oraz naruszenia regulaminu pracy w zakresie § 33 ust. 2 określającego sposób informowania pracodawcy w przypadku

niemożności stawienia się do pracy. Sąd ustalił, że od stycznia 2009 r. powódka nie świadczyła pracy u pozwanej przebywając na zwolnieniach lekarskich i zwolnieniach związanych z opieką nad dziećmi. Powódka przesyłała zwolnienia lekarskie do centrali w Warszawie pomijając oddział, w którym była zatrudniona, dlatego kadry przesłały powódce pismo z informacją, że nieobecności powinna zgłaszać dyrektorze oddziału, przekazując powódce jej numer telefonu. Powódka nie korzystała z tego sposobu powiadamiania o kolejnych nieobecnościach w pracy. Powódka nie powiadomiła o nieobecności w okresie od 18 - 31 marca 2011 r., pozwana nie otrzymała też zwolnienia lekarskiego za ten czas. W dniu 12 kwietnia 2011 r. kadry skierowały do powódki pismo wzywające do usprawiedliwienia nieobecności w tym okresie, przypominając o zapisach regulaminu pracy w zakresie usprawiedliwiania nieobecności w pracy. Powódka w okresie między marcem a majem 2011 r. nie była obłożnie chora, nie wykazywała zaburzeń świadomości, nie występowały u niej żadne przyczyny zdrowotne uniemożliwiające poinformowanie pracodawcy o nieobecności w pracy. W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał powództwo za nieuzasadnione. Sąd podkreślił, że powódka nie stosowała się do obowiązujących u strony pozwanej regulacji dotyczących zasad usprawiedliwiania nieobecności w pracy, nie przesyłała pracodawcy zwolnienia lekarskiego za okres od 18 - 31 marca 2011 r., nie poinformowała o tej nieobecności osobiście czy telefonicznie zgodnie z obowiązującymi u pozwanej zasadami. Sąd ocenił, że działanie powódki nosi znamiona co najmniej rażącego niedbalstwa.

Sąd Okręgowy w K. wyrokiem z 27 listopada 2014 r. oddalił apelację powódki. Sąd ocenił, że zachowanie powódki polegające na nieusprawiedliwieniu do dnia 6 maja 2011 r. nieobecności w pracy przypadającej w marcu 2011 r., pomimo skierowania do niej pisemnego wezwania, które otrzymała w połowie kwietnia oraz nie poinformowanie pracodawcy o nieobecności w pracy w sposób przewidziany w regulaminie pracy, należało zakwalifikować jako ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych.

Powódka wniosła skargę o stwierdzenie niezgodności z prawem wyroku Sądu Okręgowego z 27 listopada 2014 r. Wyrok ten zaskarżyła w całości, zarzucając rażące naruszenie prawa materialnego, to jest: art. 52 § 1 pkt 1 k.p.

samodzielnie oraz w związku z art. 85 k.c.; ponadto naruszenie art. 233 k.p.c. oraz art. 328 § 2 k.p.c. Wartość przedmiotu zaskarżenia określiła na kwotę 25.800 zł.

Uzasadniając konieczność rozpoznania skargi, wskazała na art. 424¹ § 2 k.p.c. w zw. z art. 424⁵ § 1 pkt 5 zd. 2 k.p.c. Podniosła, że w praktyce orzeczniczej sądów często powstają wątpliwości, czy pracodawca może rozwiązać umowę o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika w razie opóźnienia w usprawiedliwieniu nieobecności w pracy z powodu choroby, która przedłuża się na okres ponad 2 lat i jest ciągiem występujących po sobie zwolnień lekarskich. Wskazała na orzecznictwo Sądu Najwyższego, z którego wynika, że pracownik nie narusza w sposób ciężki podstawowych obowiązków pracowniczych, jeżeli po jego stronie występują okoliczności usprawiedliwiające nieobecności w pracy, a dopuszcza się on jedynie uchybień formalnych usprawiedliwiających te nieobecności. Skarżąca podkreśliła, że taka sytuacja wystąpiła w jej przypadku, ponieważ miała obiektywną podstawę swojej nieobecności w pracy (kolejne następujące po sobie zwolnienia lekarskie) i jednocześnie wykazała, że jej mąż zapewnił ją, że wysłał zgodnie z jej prośbą list do pracodawcy z zaświadczeniem lekarskim, a ona sama - po wezwaniu jej przez pozwaną - uzyskała jego duplikat i ponownie przesłała.

Szkodę spowodowaną przez wydanie wyroku skarżąca wskazała, odwołując się do wartości szkody wyliczonej w pozwie za okres pozostawania bez pracy na kwotę 25.800 zł - szkoda faktycznie przez nią poniesiona, ponieważ w czasie trwania postępowania w sprawie nie pracowała, zaś Sąd nie przywrócił jej do pracy, oddalając powództwo. Skarżąca stwierdziła również, że jej obecna sytuacja na rynku pracy jest fatalna z powodu rozwiązania z nią umowy o pracę w trybie art. 52 § 1 pkt 1 k.p. oraz przebywania kilkakrotnie w szpitalu psychiatrycznym.

Skarżąca stwierdziła, że wzruszenie zaskarżonego orzeczenia w drodze innych środków prawnych nie jest możliwe. Wyjaśniła, że wniesienie skargi kasacyjnej od zaskarżonego orzeczenia nie jest możliwe z uwagi na upływ terminu. Wskazała, że była reprezentowana przez pełnomocnika z urzędu, który 9 marca 2015 r. wydał opinię o braku podstaw do wniesienia skargi kasacyjnej w sprawie, a samodzielnie nie mogła złożyć skargi kasacyjnej.

Skarżąca wniosła o zwolnienie jej od obowiązku ponoszenia kosztów

postępowania, wskazując, że nie jest w stanie ich uiścić bez uszczerbku dla utrzymania siebie i swojej rodziny.

Pozwana w odpowiedzi na skargę wniósł o jej odrzucenie; ewentualnie w razie merytorycznego rozpoznania skargi - o jej oddalenie; w każdym przypadku o zasądzenie na rzecz pozwanej kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Pozwana uzasadniając wniosek o odrzucenie skargi, argumentowała, że błędne przekonanie powódki co do prawidłowości oceny prawnej jej pełnomocnika i w związku z tym rezygnacja ze złożenia skargi kasacyjnej w żadnym wypadku nie może usprawiedliwiać zaniechania złożenia skargi kasacyjnej i nie może być kwalifikowane jako wyjątkowy wypadek, o którym mowa w art. 424¹ § 2 k.p.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, a jej celem jest uzyskanie prejudykatu umożliwiającego dochodzenie roszczeń odszkodowawczych od Skarbu Państwa za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem wykonywanie władzy publicznej (art. 417¹ § 2 k.c.). Cel ten determinuje wykładnię przepisów prawa określających wymogi dopuszczalności skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia.

Zgodnie z art. 424¹ § 1 k.p.c. skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia przysługuje od prawomocnego orzeczenia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, jeżeli przez jego wydanie stronie została wyrządzona szkoda, a zmiana lub uchylenie orzeczenia w drodze przysługujących stronie środków prawnych nie było i nie jest możliwe. Zgodnie z kolei z art. 424¹ § 2 k.p.c. w wyjątkowych wypadkach, gdy niezgodność z prawem wynika z naruszenia podstawowych zasad porządku prawnego lub konstytucyjnych wolności albo praw człowieka i obywatela, można także żądać stwierdzenia niezgodności z prawem prawomocnego wyroku sądu pierwszej lub drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, jeżeli strona nie skorzystała z przysługujących jej środków prawnych, chyba że jest możliwa zmiana lub uchylenie

wyroku w drodze innych przysługujących stronie środków prawnych.

Zgodnie z art. 424⁵ § 1 k.p.c. skarga powinna zawierać: 1) oznaczenie orzeczenia, od którego jest wniesiona, ze wskazaniem, czy jest ono zaskarżone w całości lub w części, 2) przytoczenie jej podstaw oraz ich uzasadnienie, 3) wskazanie przepisu prawa, z którym zaskarżone orzeczenie jest niezgodne, 4) uprawdopodobnienie wyrządzenia szkody spowodowanej przez wydanie orzeczenia, którego skarga dotyczy, 5) wykazanie, że wzruszenie zaskarżonego orzeczenia w drodze innych środków prawnych nie było i nie jest możliwe, a ponadto - gdy skargę wniesiono stosując art. 424¹ § 2 k.p.c. - że występuje wyjątkowy wypadek uzasadniający wniesienie skargi, 6) wniosek o stwierdzenie niezgodności orzeczenia z prawem.

Uwzględniając przedmiot sporu w sprawie, w której wydano zaskarżone orzeczenie, a także treść art. 398¹ § 1 k.p.c. oraz art. 398² § 1 k.p.c., zaskarżony wyrok mógł zostać poddany kontroli Sądu Najwyższego na skutek wniesienia przez skarżącą skargi kasacyjnej. Stwierdzenie skarżącej, że wniesienie skargi kasacyjnej od tego wyroku nie jest możliwe z powodu upływu terminu, oczywiście nie spełnia wymogu wykazania, że wzruszenie zaskarżonego orzeczenia w drodze innych środków prawnych nie było i nie jest możliwe. Oceny tej nie zmienia także argumentacja skarżącej, że nie mogła samodzielnie wnieść skargi kasacyjnej, a reprezentujący ją pełnomocnik wyznaczony z urzędu wydał opinię o braku podstaw do wniesienia skargi kasacyjnej. W tym miejscu koniecznym się przypomnienie, że wymaganie z art. 425⁵ § 1 pkt 5 k.p.c. jest spełnione, gdy skarżący przeprowadzi wywód, z którego wynika, że ani skarga kasacyjna ani skarga na wznowienie postępowania nie są w sprawie dopuszczalne albo z innych przyczyn nie mogą zostać skutecznie wniesione; skarżący powinien „wykazać” (a nie „wskazać”, „przytoczyć” czy „uwiarygodnić”), iż wzruszenie zaskarżonego orzeczenia w drodze innych środków prawnych nie było i nie jest możliwe, co oznacza, że powinien ujawnić i przedstawić w skardze tę okoliczność w sposób wyczerpujący i niebudzący wątpliwości oraz dowieść jej istnienia i przekonywająco uzasadnić (por. postanowienie SN z 27 stycznia 2006 r., III CNP 23/05, OSNC 2006 nr 7-8, poz. 140 oraz powołane tam orzeczenia). Warto również przytoczyć stanowisko Sądu Najwyższego przyjęte w postanowieniu z 17 września 2014 r., V CNP 6/14,

LEX nr 1511149, zgodnie z którym nie ma podstaw do uznania, że odmowa sporządzenia skargi kasacyjnej przez ustanowionego pełnomocnika uniemożliwiła skarżącemu skorzystanie z dopuszczalnego środka zaskarżenia, skoro nie poczynił on starań o skuteczne uzyskanie pomocy prawnej ze strony innego pełnomocnika. Sąd Najwyższy w obecnym składzie stanowisko to podziela. W ocenie Sądu Najwyższego skarżąca nie wykazała, że wzruszenie zaskarżonego wyroku w drodze innych środków prawnych nie było możliwe. Ponadto nie wykazała, że wydanie opinii o braku podstaw do wniesienia skargi kasacyjnej skutkowało niemożliwością złożenia skargi kasacyjnej; nie wykazała również, czy, a jeśli tak, jakie czynności podjęła w celu skorzystania z pomocy innego pełnomocnika oraz jakie były skutki tych czynności. Skarżąca nie wykazała jednocześnie wystąpienia wyjątkowego przypadku, o którym mowa w art. 424¹ § 2 k.p.c. - tj. niezgodności z prawem zaskarżonego orzeczenia wynikającej z naruszenia podstawowych zasad porządku prawnego lub konstytucyjnych wolności albo praw człowieka i obywatela. Trudno uznać za taką okoliczność przekonania skarżącej o błędnej i skrajnie niekorzystnej dla pracownika wykładni art. 52 § 1 pkt 1 k.p. przyjętej w zaskarżonym wyroku.

W ocenie Sądu Najwyższego skarga nie spełnia również wymagania określonego w art. 424⁵ § 1 pkt 4 k.p.c. Przewidziany w tym przepisie obowiązek uprawdopodobnienia wyrządzenia szkody polega na złożeniu przez skarżącego oświadczenia, że szkoda wystąpiła - ze wskazaniem jej rodzaju i rozmiaru - oraz uwiarygodnieniu tego oświadczenia przez powołanie i przedstawienie dowodów; niezbędne jest przy tym przeprowadzenie wywodu wykazującego czas powstania szkody oraz związek przyczynowy między jej powstaniem a wydaniem zaskarżonego orzeczenia (por. postanowienie SN z 15 grudnia 2016 r., I BP 3/16, LEX nr 2184937 oraz powołane tam orzecznictwo). Warunku uprawdopodobnienia wyrządzenia szkody nie spełniania wskazanie jedynie na możliwość wystąpienia szkody na przyszłość, gdyż szkoda uzasadniająca wniesienie skargi o stwierdzenie niezgodności prawomocnego orzeczenia z prawem, powinna powstać po wydaniu zaskarżonego orzeczenia, a przed wniesieniem skargi (por. cytowane powyższej postanowienie SN z 17 września 2014 r., V CNP 6/14 oraz powołane tam orzeczenia). Odnosząc powyższe wywody do okoliczności tej sprawy, należy

zauważyć, że zaskarżonym wyrokiem oddalano powództwo skarżącej o przywrócenie do pracy. Orzeczenie rozstrzygające o żądaniu przywrócenia do pracy na dotychczasowe warunki wywołuje skutki na przyszłość. W tej sytuacji wskazanie przez skarżącą, że szkoda, którą faktycznie poniosła wynika z tego, że w czasie trwania postępowania w sprawie nie pracowała, a Sąd nie przywrócił jej do pracy, nie uprawdopodobnia wyrządzenia jej szkody poprzez wydanie zaskarżonego orzeczenia w rozumieniu art. 424¹ § 1 k.p.c. oraz art. 424⁵ § 1 pkt 4 k.p.c. Stwierdzenie to sugeruje, bowiem, że skarżąca szkodę wiąże z okresem poprzedzającym wydanie zaskarżonego wyroku, a nie z okresem po wydaniu zaskarżonego wyroku. Taką ocenę uzasadnia dodatkowo podana w skardze wysokości szkody - skarżąca odwołuje się do wysokości szkody wyliczonej w pozwie.

Z tych powodów, na podstawie art. 424⁸ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy odrzucił skargę kasacyjną.

Uwzględniając sytuację życiową i materialną skarżącej, na podstawie art. 102 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., art. 398²¹ k.p.c. i art. 424¹² k.p.c. odstąpiono od obciążania skarżącej kosztami postępowania wywołanego wniesieniem skargi.